Nr. 9 Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Rok VI

# RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. KRÓLEWSKA 23, TEL. 665-57
KONTO P. K. O. 6066.

Warszawa, niedziela dn. 28 lutego 1937 r.

## OD REDAKCJI

Zawiadamiamy Szanownych prenumeratorów i czytelników, iż począwszy od marca r. b. pismo nasze zgodnie z uchwałą Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P., powziętej na posiedzeniu w dniu 28 stycznia r. b. ukazywać się będzie jako miesięcznik. Najbliższy numer ukaże się w połowie marca, w zwiększonej znacznie objętości i zawierać będzie wiele aktualnego materiału, informującego wyczerpująco o wszystkich bieżących zagadnieniach dotyczących rzemiosła.

W nadziei, że Szanowni czytelnicy z dotychczasową życzliwością będą traktowali nasze pismo, ze swej strony zapewniamy, iż obsługa prasowa nie nie dozna z racji przejścia na miesięcznik żadnego uszczerbku, a przeciwnie zostanie wzmożona.

Prenumerata pozostaje bez zmiany z uwagi na zwiększoną znacznie objętość pisma, równającą się przeciętnie czterem dotychczasowym numerom „Rzemiosła".

## Marsz ku wielkiemu Jutru!

Cały kraj rozbrzmiewa echem deklaracji ideowo-politycznej pułkownika Adama Koca.

To naród cały jakby odpowiada na wezwanie: chcemy być „świadomymi współtwórcami teraźniejszości i przyszłości Polski"...

Rzekło się wielkie słowo o zjednoczeniu woli narodu. Trzeba je wcielić w czyn, „stanąć w ordynku pod znakiem zjednoczenia". Bo i „jakże można organizować państwo — mówi Marszałek Śmigły-Rydz — jakże można myśleć o uzdrowieniu czegokolwiek w państwie, kiedy się nie ma tej zorganizowanej, jednolicie kierowanej woli".

Gdy tak myślimy o sile zjednoczenia stawianego nam przed oczy przez Wodza Naczelnego, wracamy ciągle do legendy o mądrym ojcu, który najpierw dał swoim siedmiu synom po jednej rózdze, a potem wszystkie siedem razem do przełamania. Pojedyńcze rózgi, rzecz prosta, z łatwością przełamali, połączonych przełamać nie mogli.

Nic nie zdoła przełamać zjednoczonej woli narodu, która wszystko znajdzie... „znajdzie się droga wyjścia z naszych stosunków gospodarczych, znajdzie się droga, która nas doprowadzi do wyzwolenia sił moralnych i twórczych w narodzie, do wytworzenia nowych wartości, których nam tak bardzo potrzeba"....

Życie nie czeka. Wszystkie narody świata, zwłaszcza nasi potężni sąsiedzi, każdy na swój sposób, skupiają siły swoje, by do wielkiej rozgrywki o przyszłość swych narodów nie stawać z bezradnie rozłożonymi rękami, by nikt nie mógł skorzystać z ich słabości, rozbicia, rozprzężenia.

Polska nie chce nikogo naśladować, nie chce zapożyczać cudzych idei ani doktryn gospodarczo-społecznych. „Przelewaliśmy krew — mówi płk. Koc — za Polskę, by była wolną i by mogła rozwijać własną kulturę, jako wyraz polskiego ducha i polskiej woli".

Polska szuka potęgi i możliwości rozwojowych w sobie samej, w swych wartościach narodowych, w idei, która wszystkich Polaków złączyć potrafi, w zorganizowanej, „jednolicie kierowanej woli".

„W imię czego trzeba ją zorganizować?" — rzuca pytanie Wódz Naczelny. I odpowiada: „Uważam, że jedynym naszym hasłem, które może być tym pionem moralnym, jest hasło obrony Polski". „Chodzi o ujęcie tego programu szerzej".

Otóż to. Ujęcie tego programu szerzej. Chodzi o to, by ujęte w karby organizacyjne wszystkie siły obrócić na swą korzyść. Chodzi o to, by ponad pół miliona przyrostu rocznego ludności Polski stało się źródłem wzmagających się sił naszych, a nie źródłem przyrostu takiejż ilości bezrobotnych.

Rzeka, gdy ma określone, uregulowane łożysko i ujęte w karby betonowe brzegi, staje się źródłem niewyczerpanej energii twórczej, ale pozostawiona sama sobie, może się stać żywiołem niszczącym.

„Czy ktokolwiek z rzetelnie myślących polityków — mówi Bogusław Miedziński w „Gazecie Polskiej" z dn. 25 b. m. — niezależ-

nie od swej dzisiejszej przynależności, myśli o tym inaczej, niż z największą troską, z najgłębszym przekonaniem, że czas najwyższy wytężyć i skupić wszystkie siły polskich umysłów i polskich ramion, aby ten podstawowy element potęgi — nie stał się klęską?"

Dodajmy od siebie, że inaczej myśleć nie może nikt z rzetelnie myślących i prawych Polaków!

Dla dokonania wielkiego dzieła podciągnięcia Polski wyżej musimy zapomnieć o tem, co nas różni, musimy przekląć zgubną zasadę: wolno w Polsce jak kto chce, — a czerpać siły z tego, co nas łączy, z jednego pionu moralnego, wskazanego nam przez Wodza Naczelnego, a pojętego tak szeroko, jak szerokie są potrzeby i możliwości Polski.

Czy w organizacji narodu, podjętej dla tego wspólnego nam celu znajdzie się miejsce dla nas, w tym wypadku dla rzemiosła polskiego.

Nie wątpliwie tak. Nie będziemy tu rozwijać roli i znaczenia rzemiosła w państwie. Są to rzeczy proste i zrozumiałe. Powiemy tylko krótko: dobrze zorganizowane rzemiosło, gotowe każdej chwili stanąć do pracy produkcyjnej — to podstawowy czynnik zdolności obronnej państwa. Celowo rozlokowane i celowo podział pracy ujmujące warsztaty rzemieślnicze, nieuchwytne dla przeciwnika — to jeden z największych wkładów w organizację obrony.

To nie tylko nasze zdanie. Nie jest bowiem przypadkiem, że mówiąc w jednym z punktów deklaracji ideowo-politycznej o rozwoju rzemiosła, przemysłu i handlu polskiego, płk. Koc stawia rzemiosło na pierwszym miejscu, ponadto stwierdzając, że „Wzmożenie polskiego mieszczaństwa odegra w życiu naszym nie tylko wielką rolę gospodarczą, ale i kulturalną".

Nie mówmy o dniu wczorajszym rzemiosła i mieszczaństwa polskiego. Napewno znaleźlibyśmy tam błędy własne i niedocenianie roli naszej w życiu narodu.

Mówmy o jutrze rzemiosła, któremu w nowym programie działania i skupiania sil najwyższe czynniki państwowe i ideowe dały poczesne miejsce.

W tym tkwi nasza radość i nasze nadzieje na przyszłość. I to podkreślić trzeba, że nie tylko w możliwości podniesienia dobrobytu i kultury wielkiej rodziny rzemieślniczej, ale przede wszystkim w tym, że rzemiosło odegra właściwą rolę w życiu Państwa i narodu.

„Czekaliśmy długo — mówi płk. Koc, by doczekać się tej chwili, kiedy w społeczeństwie ugruntuje się przekonanie, że Polaków nie stać na chodzenie samopas osobnymi ścieżkami, łączącymi się tylko w pewnych dniach, od święta"...

Stwierdzamy z całą mocą, że w nas to przekonanie ugruntowało się.

Rzemiosło polskie, które znalazło poczesne miejsce w nowym programie rozbudowy Polski, stanie w karnym ordynku, uzbrojone w najlepszą wolę, podejmujące realny wysiłek w kierunku wcielenia w czyn wskazań Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza i rozwiniętego na tle tych wskazań programu płka Adama Koca.

Marsz ku wielkiemu Jutru podejmujemy wraz z całym narodem i kroku napewno dotrzymamy!

## Przemówienia sejmowe posła dr. Roberta Jahody-Żółtowskiego

W dniu 22 b. m. wygłosił poseł dr. Jahoda-Żółtowski dwa przemówienia na plenum Sejmu, które z powodu braku miejsca podajemy w streszczeniu:

W przemówieniu dotyczącym spraw budżetowych min. Oświaty poseł Jahoda-Żółtowski zwrócił uwagę na ważne zagadnienie szkolnictwa zawodowego, podkreślając, że najważniejszym uzupełnieniem braków tego szkolnictwa muszą być szkoły dokształcające zawodowe, które powinny pokryć kraj cały gęstą siecią. Niesłychanie doniosłą rolę odegrać mogą krótko terminowe kursy dokształcające, zwłaszcza w takich miejscowościach, gdzie zagęszczenie warsztatów rzemieślniczych nie jest zbyt duże. Wielką troską rzemiosła jest również sprawa szkół mistrzowskich do których winni być przyjmowani tylko wyzwoleni czeladnicy. Następnie mówca omówił szczegółowo politykę państwa w zakresie spraw bibliotecznych.

W następnym przemówieniu wygłoszonym podczas dyskusji nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu poseł Jahoda-Żółtowski poświęcił dużo uwagi zagadnieniu kredytów rzemieślniczych, podkreślając, że według obliczeń Z. I. R. potrzeby rzemiosła na kredyt krótko terminowy zamykają się cyfrą 160.000.000 zł.

Z różnych źródeł kredytowych rzemiosło korzysta zaledwie z około 100 mil. zł. — pozostaje więc kwota 60 mil. zł., której brak powoduje zahamowanie rozwoju warsztatów rzemieślniczych.

Nie twierdząc, że brak ten powinien być natychmiast wyrównany, należy stwierdzić zbyt słabą obsługę kredytową rzemiosła w chwili obecnej. Zaznaczając o korzystaniu rzemiosła z 10-cio milionowego 4% kredytu rzemiosła z B. G. K., oraz omawiając trudności w rozprowadzeniu tego kredytu na skutek niechęci K. K. O. do rozprowadzania, poseł Jahoda-Żółtowski podkreśla konieczność stworzenia specjalnej instytucji kredytowej dla rzemiosła, która by rozprowadzała kredyt w terenie.

W dalszej części przemówienia mówca omawiał trudności z jakimi boryka się rzemiosło przy dostawach i robotach państwowych i publicznych. Szczególną uwagę poświęcił poseł Jahoda-Żółtowski projektowi ustawy o inwestycjach, wskazując na konieczność decentralizacji wielko przemysłowej produkcji przez odstąpienie pewnych faz produkcji fabrycznej warsztatom rzemieślniczym.

Dalej mówca na przykładzie strajku w chałupnictwie szewskim podnosi wyzysk, jaki panuje we wszystkich gałęziach przemysłu chałupniczego. Wyzysk ten podważa ustrój społeczny, powodując ciągłe konflikty socjalne. Zagadnienie to musi znaleźć właściwe rozwiązanie.

Rzemiosło przeżywa obecnie ostry kryzys strukturalny, którego jedną z przyczyn jest fałszywa struktura liczebno - zawodowa. Przerost liczbowy warsztatów rze-

mieślniczych w niektórych grupach rzemiosł jest rażąco dysproporcjonalny w stosunku do innych grup, zanikających lub liczebnie słabych, a mających często decydujące znaczenie dla akcji uprzemysłowienia kraju.

Uregulowanie dopływu nowych sił do warsztatów poszczególnych grup w zależności od potrzeb gospodarczych państwa, powinno być normowane odpowiednią ustawą na mocy której zwiększenie lub zmniejszenie dopływu sił ludzkich do poszczególnych zawodów byłoby normowane na podstawie planu ustalanego rok rocznie przez samorząd gospodarczy, a zatwierdzanego przez p. Ministra Przemysłu i Handlu. Zapowiadając zgłoszenie projektu tego rozporządzenia poseł Jahoda-Żółtowski zakończył przemówienie prośbą, rzuconą do p. Ministra Przemysłu i Handlu o powołanie przedstawiciela rzemiosła do przyszłego komitetu dyspozycyjnego rozbudowy gospodarczej i inwestycji, którego powołanie do życia zapowiedział p. V.-Premier.

## Przemówienie posła inż. Sowińskiego referenta budżetu min. Przem. i Handlu

*Referent budżetu Min. Przemysłu i Handlu poseł inż. Sowiński omawiając budżet, poruszył w swoim przemówieniu zagadnienia dotyczące rzemiosła. Tą część przemówienia przytaczamy poniżej:*

Zagadnienia rzemiosła znalazły, jak zawsze zresztą, przychylny w Komisji Budżetowej oddźwięk. Rola i znaczenie polskiego rzemiosła, jako najważniejszego trzonu w rozbudowie tak potrzebnego Polsce stanu średniego, znajduje w Rządzie i społeczeństwie coraz powszechniejsze zrozumienie.

Rzemiosłu został poświęcony w M. P. i H. specjalny dział pracy. W zakresie referatu prawnego M. P. i H. w roku sprawozdawczym opracowało i wydało szereg rozporządzeń usprawniających pracę rzemieślników. Ustalono zasady budżetowania izb rzemieślniczych, ustalając wysokość opłat za egzaminy, wysokość diet i kosztów podróży, zasady zużytkowania kredytów na subwencje i t. p.

W roku ubiegłym słusznie M. P. i H. położyło szczególny nacisk na działalność Biur Organizacji Handlowej Rzemiosła przy izbach rzemieślniczych, celem wzmożenia i usprawnienia ich działalności. Również w ub. roku Biura Organizacji Handlowej Rzemiosła organizowały wzorownie wyrobów rzemieślniczych oraz zapoczątkowały systematyczne zbieranie w terenie danych o stanie warsztatów i ich produkcji.

Wreszcie przy poparciu Ministerstwa została powołana do życia Centrala Handlowa Rzemiosła, której celem jest organizowanie oraz prowadzenie w Polsce i zagranicą zarówno na rachunek osób trzecich, jak i na swój rachunek lub też na wspólny rachunek udziałowców spółki i osób trzecich działalności handlowej w zakresie: 1) sprzedaży na rynek krajowy oraz eksportu na rynki zagraniczne polskich wyrobów rzemieślniczych, 2) zaopatrywania zakładów rzemieślniczych we wszelkie surowce, półfabrykaty, materiały i środki pomocnicze, maszyny i urządzenia.



*Referent budżetu Min. Przem. i Handlu poseł inż. Sowiński.*

W wykonaniu powyższych celów za pośrednictwem Centrali Handlowej Rzemiosła zdołano w roku ubiegłym uzyskać zagranicznych zamówień na wyroby rzemieślnicze, stolarskie, tokarskie, szewskie, cukiernicze i rękawicznicze na sumę zł. 111.428. Nawiązano kontakt z rynkami: angielskim, amerykańskim, francuskim, holenderskim, argentyńskim, marokańskim, płd. afrykańskim i skandynawskim. Na ukończeniu są pertraktacje o dalsze zamówienia na ogólną sumę ca 557.000 zł.

Przewidywane jest objęcie w najbliższym czasie eksportem rzemiosł: wędliniarskiego i krawieckiego. Jeśli chodzi o działalność na rynku wewnętrznym C. H. R. reprezentowało rzemiosło w przetargach na dostawy dla instytucji publicznych, a mianowicie na kożuszki kawaleryjskie dla policji i wojska, rękawice skórzane, torby narzędziowe, pokrowce skórzane do narzędzi, mundury i płaszcze sukienne, czapki, pochewki do rewolwerów i pałek, ubrania ochronne i skrzynki dla celów specjalnych. Ponadto C. H. R. podejmuje dostawy dla przedsiębiorstw prywatnych oraz przeprowadza dostawę surowców dla warsztatów rzemieślniczych na warunkach dogodniejszych dla rzemieślników, niż to czyniły dotychczas hurtownie. W tym zakresie obroty w r. u. przekroczyły kwotę 300.000 zł.

Zamierzone jest utworzenie stałych własnych punktów sprzedaży wyrobów rzemieślniczych oraz wszczęcie intensywnej akcji reklamowej. W akcji surowcowej C. H. R. będzie dostarczać: stolarzom — drzewo, dykty, gwoździe, szellak i spirytus skażony; cukiernikom — ziarno i masło kakaowe, migdały, orzechy, rodzynki i t. p., oraz cukier; tapicerom — trawę morską; szczotkarzom: fiber, korzeń ryżowy, piasawę i t. p.: powroźnikom — sisal; garbarzom — skóry surowe; wędliniarzom — jelita; zegarmistrzom — części zegarkowe, oraz dla rzemiosł metalowych różne metale.

Uruchomienie Małopolskiego Funduszu Przemysłowego i przekazany Ministrowi Przemysłu i Handlu rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 sierpnia 1931 r. „stały fundusz przemysłowy", ustanowiony uchwałą b. Galicyjskiego Sejmu Krajowego z dn. 22 stycznia 1887 r. z przeznaczeniem wspierania przedsięwzięć pożytecznych dla rozwoju przemysłu krajowego został uruchomiony w roku ubiegłym pod nazwą „Małopolski Fundusz Przemysłowy".

Zadaniem Funduszu jest zasilanie kredytem obrotowym rzemiosła, pracy chałupniczej, przemysłu domowego i ludowego na terenie woj. lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i krakowskie-

go proporcjonalnie do ilości mieszkańców w poszczególnych województwach.

Aktywa płynne funduszu w listopadzie 1936 r., t. j. w chwili uruchomienia, wynosiły 290.000 zł.

Administrację funduszu sprawuje Bank Gospodarstwa Krajowego. Przewidziane jest rozszerzenie funduszu przez dołączenie do niego szeregu innych funduszów, będących w zarządzie Tymczasowego Wydziału Samorządowego.

Jak widzimy w zagadnieniach rzemiosła nastąpił bardzo korzystny wzrot. Za słuszny i celowy, uważam wniesiony do Sejmu przez p. Snopczyńskiego projekt ustawy w przedmiocie stworzenia rzemieślniczego zakładu inwestycyjnego. Potrzeby kredytowe rzemiosła są duże. Mówił o nich na Komisji Budżetowej Sejmu poseł Snopczyński, na Komisji Budżetowej Senatu s. Petrażycki. Każda inicjatywa, rozszerzająca możliwości kredytowe rzemiosła zasługuje na uznanie i pełne poparcie.

Słusznie również Komisja Budżetowa przyjęła wniosek p. Hyli o przeznaczeniu z budżetu wydatków Ministerstwa Przemysłu i Handlu z Dz. I § 10 kwoty 300.000 zł. na popieranie przemysłu ludowego.

Każde działanie idące w kierunku lepszego, szerszego wykorzystania rąk ludzkich na wsi sprzyja podniesieniu się dochodu społeczego, o którego niskim poziomie uprzednio mówiłem.

Pełne zrozumienie znalazły w Komisji Budżetowej potrzeby Gdyni, zagadnienia handlu zagranicznego i potrzeby handlu wewnętrznego.

Wywody referenta na temat konieczności stworzenia w Ministerstwie Przemysłu i Handlu specjalnie dla spraw handlu wewnętrznego ośrodka dyspozycji spotkały się z pełną aprobatą Komisji Budżetowej.

Wnoszę o przyjęcie preliminarza budżetowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w brzmieniu uchwalonym przez Komisję Budżetową (Oklaski).

# Z ŻYCIA SAMORZĄDU RZEMIEŚLNICZEGO I ORGANIZACJI RZEMIEŚLNICZYCH

## Posiedzenie Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Dnia 18 lutego b. r. w lokalu Związku Izb Rzemieślniczych odbyło się posiedzenie Zarządu Związku na którym poza sprawami bieżącymi omawiane były sprawy:

a) scalenia legitymacji terminatorskich;

b) świadectw lekarskich dla młodocianych terminatorów;

c) pracy w warsztatach cukierniczych w niedzielę i święta.

Ze względu na szczupłość miejsca opinje i uchwały zarządu w sprawach powyższych będą podane w najbliższym numerze.

## Z Izby Łódzkiej

### VI Posiedzenie Komisji Obciążeń przy Izbie Rzemieślniczej w Łodzi.

W dniu 11 b. m. odbyło się VI-te z kolei posiedzenie Komisji Obciążeń pod przewodnictwem Wiceprezesa Izby p. Andrzeja Lewandowskiego.

W posiedzeniu tym wzięli także udział: Naczelnik Wydziału Podatkowego Związku Izb Rzemieślniczych p. Władysław Kozłowski oraz Dyrektor Izby p. Stanisław Dobosz.

Po zagajeniu i odczytaniu sprawozdania z dotychczasowej działalności Komisji p. Naczelnik Kozłowski przedstawił w ogólnych zarysach korzyści, wynikające z dotychczasowych prac, dokonanych przez Komisję, dając wyraz swemu zadowoleniu zarówno ze strony organizacyjnej Komisji, w której reprezentowane są wszystkie grupy rzemiosła, jako też ze sprawnego wywiązywania się z ciążących na niej zadań.

Następnie p. Kozłowski przedstawił plan pracy w najbliższej przyszłości, kładąc główny nacisk na normy szacunkowe, które będą służyć za podstawę dokonania wymiarów podatku dochodowego na rok podatkowy 1937 (za rok gospodarczy 1936).

Omawiając zagadnienie norm szacunkowych p. Kozłowski wyraził pogląd, iż normy te powinny być ściśle dostosowane do warunków gospodarczych poszczególnych okręgów województwa, co oczywiście, wymaga całego szeregu prac przygotowawczych, do których należałoby niezwłocznie przystąpić. Wielką rolę w osiągnięciu pozytywnych rezultatów tych prac p. Kozłowski przypisuje organizacjom rzemieślniczym, które mają za zadanie dostarczenie Izbie Rzemieślniczej niezbędnych danych, dotyczących wytwórczości, obrotu i zyskowności warsztatów rzemieślniczych.

Pan Naczelnik Kozłowski zaznaczył, iż w związku z zagadnieniem norm powstaje sprawa prowadzenia ksiąg handlowych kodeksowych lub uproszczonych, które mogą być najlepszym sprawdzianem i materiałem dla opracowania norm.

Dużą rolę w spełnieniu tego zadania p. Kozłowski przypisuje biegłym podatkowym, którzy winni wziąć w tej pracy aktywny udział.

W wyniku dyskusji, która wywiązała się na tematy poruszone przez p. Naczelnika Kozłowskiego, postanowiono przystąpić niezwłocznie do prac wstępnych nad opracowaniem norm na razie w łonie samej Komisji Obciążeń.

### Konferencja w sprawie aktualnych zagadnień podatkowych rzemiosła.

W dniu 11 b. m. o godz. 20-ej odbyła się w Związku Rzemieślników Chrześcijan w Łodzi zwołana z inicjatywy Izby Rzemieślniczej w Łodzi konferencja z udziałem zarządów tut. cechów,

poświęcona aktualnym zagadnieniom podatkowym rzemiosła.

Na konferencji tej poza Zarządem Izby Rzemieślniczej byli również obecni: Naczelnik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego p. inż. Głogowski, przedstawiciel Pana Ministra Przemysłu i Handlu p. mgr. Gąsiorowski, Naczelnik II Wydziału Izby Skarbowej, p. Lewandowski oraz Naczelnik Wydziału Podatkowego Związku Izb Rzemieślniczych R. P. w Warszawie p. Władysław Kozłowski.

Konferencję zagaił Prezes Izby Rzemieślniczej p. Stanisław Kopczyński.

Następnie Wiceprezes Izby p. Andrzej Lewandowski, sprawujący równocześnie funkcję przewodniczącego Komisji Obciążeń przy Izbie Rzemieślniczej, wygłosił sprawozdanie z dotychczasowej działalności tej Komisji.

Po wygłoszonym sprawozdaniu z dotychczasowej działalności Komisji Obciążeń przy Izbie Rzemieślniczej zabrał głos p. Naczelnik Kozłowski, omawiając najważniejsze postanowienia podatkowe, dotyczące rzemiosła.

Po przytoczeniu niektórych postanowień, zawartych w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 11 grudnia 1936 r., odnoszących się zwłaszcza do warsztatów rzemieślniczych, p. Naczelnik Kozłowski przedstawił w ogólnych zarysach ulgi w dziedzinie świadectw przemysłowych, przyznane przez Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 27 listopada 1936 r.

Następnie p. Naczelnik Kozłowski omówił ulgi w podatku od lokali dla warsztatów rzemieślniczych na rok 1936 i 1937, wyjaśniając, iż mimo niezłożenia odwołań we właściwym czasie można nadal ubiegać się o umorzenie tego podatku za obydwa lata podatkowe.

Dużo czasu mówca poświęcił roli biegłych dla wymiarów podatkowych, wiążąc tę sprawę z zagadnieniem prowadzenia ksiąg handlowych ustawowych lub uproszczonych.

Z kolei p. Naczelnik Kozłowski przeszedł do omówienia t. zw. norm szacunkowych, które będą służyły za podstawę ustalenia wymiarów podatku dochodowego na rok podatkowy 1937 czyli za rok gospodarczy 1936.

Ponieważ normy te mają duże znaczenie dla rzemiosła, cechy powinny współdziałać z Izbą Rzemieślniczą i Komisją Obciążeń, aby normy te wiernie odtwarzały faktyczny stan gospodarczy poszczególnych branż.

W dyskusji, otworzonej przez p. Prezesa Izby, p. Naczelnik Kozłowski odpowiadał na cały szereg wątpliwości i pytań, stawianych przez zebranych.

Wreszcie Dyrektor Izby Rzemieślniczej p. Stanisław Dobosz zakomunikował zebranym, iż w Łódzkim Dzienniku Wojewódzkim z dnia 1 lutego b. r. ogłoszone zostało okólne pismo Wojewody Łódzkiego o powierzaniu robót rzemieślniczych wyłącznie osobom posiadającym karty rzemieślnicze, i że zarządzenie to ma doniosłe znaczenie dla legalnego rzemiosła, które dotychczas przy przetargach lub dostawach bywało niejednokronie upośledzone. Odtąd żadna instytucja państwowa lub komunalna nie będzie powierzać robót tym, którzy kart rzemieślniczych nie posiadają.

Przechodząc do spraw podatkowych p. Dyrektor Dobosz zaznaczył, że rzemieślnicy w wielu wypadkach, a zwłaszcza Cechy rzemieślnicze, nie stosują się do zarządzeń Izby Rzemieślniczej, co oczywiście szkodzi im samym.

Pan Dyrektor wspomniał także o konieczności prowadzenia uproszczonych ksiąg przez warsztaty rzemieślnicze, gdyż w obecnej chwili rzemieślnicy woj. łódzkiego nie wykazują w tym kierunku większego zainteresowania.

Na zakończenie p. Dyrektor nadmienił, iż w dniu dzisiejszym odbyła się konferencja podatkowa w Izbie Skarbowej, gdzie zarówno p. Dyrektor Izby Skarbowej dr. Rzadkiewicz, jak i obecny na dzisiejszej konferencji — naczelnik II Wydziału Izby Skarbowej p. mgr. Lewandowski przyrzekli zająć się unormowaniem niektórych najważniejszych spraw podatkowych rzemiosła, przedstawionych w złożonym Dyrektorowi Izby Skarbowej memoriale.

Na tym konferencję zamknięto.

---

## Rzemiosło a sprawa nowelizacji ustawy przemysłowej

W sali Związku Chrześcijańskich Rzemieślników Krakowskich przy ulicy Sławkowskiej L. 13/15, odbyło się liczne zebranie rzemiosła województwa krakowskiego, poświęcone przedyskutowaniu sprawy zamierzonej reformy ustawy przemysłowej.

Obrady zagaił prezes Związku Chrześcijańskich Rzemieślników Krakowskich Al. Jędrzejowski, poczem V.-dyrektor Izby Rzemieślniczej krakowskiej, Wł. Winiarski, wygłosił referat o niedomaganiach obowiązującej obecnie od lat 10-ciu ustawy przemysłowej.

Prezes Izby Rzemieślniczej w Krakowie, poseł, dr. R. Jahoda-Żółtowski naświetlił rozmowy przeprowadzone w łonie rzemiosła na temat zamierzonych zmian ustawy przemysłowej, w szczególności odnośnie organizacji cechów, przedstawiając projekt, który będzie skonkretyzowany w odpowiednich wnioskach Związku Chrześcijańskich Rzemieślników.

Na powyższy temat toczyła się następnie bardzo ożywiona dyskusja. w której zabierał głos cały szereg mówców, przedstawicieli rzemiosła z Jasła, Nowego Sącza, Białej, Zakopanego i innych ośrodków rzemieślniczych województwa krakowskiego. Obecni przedstawiciele rzemiosła szczególnie dużo uwagi poświęcili sprawie organizacji cechów, oświadczając się za koniecznością wprowadzenia przymusowego należenia do cechów i wzmożenia uprawnień w kierunku prowadzenia przez zarządy cechów działalności gospodarczej.

## Walne zebranie członków Kasy Bezprocentowego Kredytu Chrześcijańskiego Rzemiosła w Krakowie

W lokalu Związku Chrześcijańskich Rzemieślników Krakowskich przy ulicy Sławkowskiej L. 13/15, odbyło się walne zebranie członków Kasy Bezprocentowego Kredytu Rzemiosła Chrześcijańskiego. Statut nowego stowarzyszenia został już przez Urząd Wojewódzki Krakowski zatwierdzony i stowarzyszenie zostało wpisane do rejestru.

Obrady otworzył V.-prezes Związku Rzemieślników, A. Jarosz, witając zebranych i przedstawiając cel założenia Kasy, poczem Dyrektor Izby Rzemieślniczej w Krakowie, E. Gaertner, zorientował zebranych o pracach tymczasowego zarządu Kasy.

Z kolei powzięto uchwały odnośnie ustalenia budżetu Kasy na rok 1937, dalej regulaminu dla udzielania pożyczek, regulaminu obrad walnego zebrania oraz ustalono wysokość składek członkowskich i wysokość pożyczek.

Po uchwaleniu absolutorium dla tymczasowego zarządu Kasy wybrano na przeciąg lat trzech zarząd Kasy, komisję rewizyjną, komitet kredytowy.

Kasa Bezprocentowego Kredytu Rzemiosła Chrześcijańskiego przy Związku Chrześcijańskich Rzemieślników Krakowskich rozpoczęła już normalny tok urzędowania.

## Rzemiosło woj. Warszawskiego a program Ideowy Obozu Zjednoczenia Narodowego

Wygłoszona w niedzielę, dnia 21.II.37 r. przez pułkownika Adama Koca deklaracja ideowa, głośnym echem odezwała się wśród rzemiosła woj Warszawskiego. We wszystkich większych ośrodkach województwa odbyły się w niedzielę zbiorowe słuchania wygłaszanej deklaracji i zwoływane są specjalne zebrania rzemieślników na których po odczytaniu deklaracji uchwalane zostają depesze hołdowniczo - gratulacyjne do Marszałka Śmigłego-Rydza i Pułkownika Koca.

## Nadanie honorowego członkostwa Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Grójcu Dyrektorowi Izby Rzemieślniczej p. Janowi Łazarewiczowi

Walne Zebranie Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Grójcu na posiedzeniu w dniu 31.I.37 r. jednogłośnie uchwaliło nadać Dyrektorowi Izby Rzemieślniczej we Włocławku p. Janowi Łazarewiczowi tytuł Honorowego Członka wymienionego Cechu oraz odznakę honorową Cechu za pracę położoną dla dobra rzemiosła woj. Warszawskiego.

W związku z powyższym rzemiosło pow. Grójeckiego przesłało na ręce p. Dyr. Jana Łazarewicza gorące życzenia wytrwania w dalszej owocnej pracy dla dobra rzemiosła polskiego i Państwa.

Życzenia rzemiosła z innych terenów napływają.

## Z Walnego Zebrania Cechu Blacharsko-Dekarskiego w Gdyni

Dnia 21 stycznia 1937 r. odbyło się w lokalu Towarzystwa Wystaw i Targów przy ulicy Rybackiej 1, walne zebranie Cechu Blacharsko-Dekarskiego na podstawie nowego, zatwierdzonego statutu. Członków zebrało się 17. Z przebiegu zebrania podajemy na tym miejscu tylko najważniejsze uchwały.

Zebranie zagaił starszy Cechu p. Zygmunt Szymański. witając instruktora-wykładowcę kursu blacharskiego, odbywającego się z ramienia Pomorskiego Instytutu Rzemieślniczego w Gdyni, gości zebranych kolegów cechowych. Przewodniczącym zebrania wybrano p. Podkomorka Marcina, protokólantem Byczkowskiego Antoniego. Ławnikami: pp. Nowickiego Franciszka, Stróżyka Stanisława. Na nowych członków zgłosili się: Kalasiński Zygmunt. Baranowski Władysław, Murawski Czesław, Smyk Antoni. Zatwierdzono przyjęcie Hutka Karola. Po odczytaniu komunikatów i zdaniu sprawozdania przez ustępujący zarząd ze swej całorocznej działalności oraz udzieleniu mu absolutorium, przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Wybrano większością głosów: starszego Cechu Zygmunta Szymańskiego, zastępcą Solnicę Stefana. Do zarządu ogólnego powołano pp. Szczepaniaka Piotra, Piaseckiego Wiktora. Baranowskiego Władysława, Kubalego Józefa, Wilczka Stefana, Byczkowskiego Antoniego, Stróżyka Stanisława, Podkomorka Marcina, Nowickiego Franciszka, Dittmera z Pucka, Kalasińskiego Zygmunta, Raethera Artura z Wejherowa.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. Jaworskiego Wincentego jako przewodniczącego oraz Smyka Antoniego i Hutka Karola.

Do komisji egzaminacyjnej weszli pp.: Szymański Zygmunt przewodniczący, zastępca Solnica Stefan, Szczepaniak Piotr oraz jako zastępca Jaworski Wincenty. Z czeladzi wybrano pp.: Pawłowskiego Kazimierza i jako zastępcę Klimasa Mariana.

Na rok 1937 uchwalono budżet w wysokości 310 zł. Na bezrobotnych uchwalono wyasygnować z kasy 20 zł.

Po wyczerpaniu porządku obrad, przewodniczący p. Podkomorek zakończył zebranie hasłem: Cześć Rzemiosłu.

## Poświęcenie Sztandaru Cechu Ślusarzy Warszawskich

W dniu 21 b. m. odbyła się uro= czystość poświęcenia sztandaru Cechu Ślusarzy Warszawskich, której dokonał ks. dr. Jan Szmi= gielski. Obszerne sprawozdanie z przebiegu uroczystości podamy w numerze następnym.

## Zebranie sprawozdawcze z działalności poselskiej posła Antoniego Snopczyńskiego

Dnia 19 lutego b. r. odbyło się w lokalu Związku Rzemieślni- ków Chrześcijan nadzwyczajne zebranie sprawozdawcze z dzia- łalności poselskiej p. Prezesa Związku Antoniego Snopczyń- skiego. Po sprawozdaniu posła Snopczyńskiego, wywiązała się obszerna dyskusja, zapisało się do głosu wielu mówców. Z po- wodu spóźnionej pory odłożoną została do następnego zebrania, które odbyło się w piątek 26 lu- tego. Sprawozdanie z tego zebra- nia ukaże się w następnym nu- merze „Rzemiosła".

**Daj na Pomoc Zimową!**

# USTAWODAWSTWO OGÓLNE

## Interpretacja przepisów o urlopach

Ministerstwo Opieki Społecz= nej w piśmie do Związku Izb Rzem. wyjaśniło co następuje:

Zarówno ustawa o urlopach, jak też wydane na jej podstawie rozporządzenie wykonawcze (Dz. U. R. P. nr. 62/23 poz. 464) oraz ustawa w przedmiocie pracy mło= docianych i kobiet (Dz. U. R. P. nr. 65/24 poz. 636) w brzmieniu ustawy z dnia 7 listopada 1931 r. (Dz. U. R. P. nr. 101/31 poz. 773) wprowadza rozróżnienie pomiędzy pracą ucznia i terminatora a zwy= kłego pracownika. I aczkolwiek umowa o naukę jest sui geneiis umową o pracę, za tym uczniowi (terminatorowi) przysługują te same prawa, jak i pracownikowi zwykłemu, o ile ustawa nie za= strzega mu praw szczególnych, to jednak z tego nie wynika, iżby pracownik zwykły posiadał te sa= me uprawnienia szczególne, które odnoszą się do uczniów (termina= torów).

Z porównania art. 1 ust. 2 i art. 2 ustawy o urlopach wynika, iż ust. 2 art. 1 odnosi się wyłącznie do pracowników zwykłych, art. 2 bowiem ustanawia dla uczniów i terminatorów normy odrębne, które stosują się do nich w każ= dym wypadku, nie wyłączając za= kładów, zatrudniających do 4 pra= cowników.

Za tego rodzaju interpretacją przemawia również § 12 rozporzą= dzenia wykonawczego, który tak= że wprowadza rozróżnienie mię= dzy uczniem, terminatorem a pra= cownikiem; ma on brzmienie na= stępujące:

„Terminatorzy i uczniowie uzy= skują po roku pracy prawo do 14=dniowego urlopu, niezależnie od swego wieku i liczby pracow= ników, zatrudnionych w przedsię= biorstwie".

A za tym za podstawę stoso= wania ustawy o urlopach do pra= cowników rzemiosła, należy przy= jąć ilość pracowników zwykłych (nie uczniów lub terminatorów). W wypadku, jeśli liczba ta nie przekracza 4, ustawa o urlopach nie ma zastosowania do zakładów rzemieślniczych.

Wykładnia ta nie przesądza możności stosowania do pracow= ników tego rodzaju zakładów art. 465 Kodeksu Zobowiązań.

Ministerstwo nadmienia, iż pod pojęciem ucznia i terminatora ro= zumie wyłącznie osobę zatrudnio= ną na podstawie pisemnej umo= wy o naukę.

Główny Inspektor Pracy
i Dyrektor Departamentu
(—) M. Klott

## W sprawie koncesji na prowadzenie przemysłu instalacji wodociągowych lub gazowych

Ministerstwo Przemysłu i Han= dlu wyjaśniło w okólniku Nr. 3, z dn. 7 stycznia 1937 r. Nr. P. A. III — 2/1, że osobom, które ubie= gają się o koncesję na prowadze= nie przemysłu instalacji wodocią= gowych lub gazowych i powołują się na dowód uzdolnienia do sa= moistnego wykonywania rzemio= sła blacharskiego, kotlarskiego, kowalskiego lub ślusarskiego oraz dowód 3 letniego praktycznego zatrudnienia w przemyśle instala= cji wodociągowych, należy dowód uzdolnienia do samoistnego wy= konywania rzemiosła uznać tylko w tych wypadkach, gdy prakty= ka w rzemiośle nie przypada na ten sam okres czasu, w którym u= biegający się o koncesję odbył trzyletnie praktyczne zatrudnienie w przemyśle instalacji wodociągo= wych i gazowych.

## Musimy zapoznać się z przepisami Kodeksu Handlowego

**Zobowiązania.**

Przepisy prawa handlowego, zawarte w dziale zobowiązań regulują sprawy odnoszące się do wszelkich czynności handlo- wych, których treścią jest zawar- cie umowy. Umów handlowych mamy osiem, jak to podaliśmy poprzednio (patrz nr. 7) zajmie- my się więc nimi kolejno.

**Rachunek bieżący.**

Umowa rachunku bieżącego zwana także kontokurentową powstaje wówczas, gdy dwaj handlujący zobowiązują się, że wynikające z czynności handlo- wych wierzytelności i świadcze- nia obu stron nie będą regulowa- ne natychmiast, lecz wpisywa- ne na rachunek i co pewien okre-

słony okres czasu ustalane będzie saldo i rozliczenie nastąpi przez uregulowanie tego salda. Np. A. dostarcza B. od czasu do czasu mąki a B. dostarcza A. węgla. Przy umowie rachunku bieżącego A. wpisuje należną od B. cenę kupna na rachunek i toż samo robi B. dostarczając towar A. W końcu, powiedzmy, roku kalendarzowego A. i B. rachunki zamykają i jeden z nich reguluje nadwyżkę (saldo) powstałe na rachunku, lub wpisuje to saldo na następny okres. Poszczególnymi wierzytelnościami wpisanymi na rachunek bieżący nie można oddzielnie rozporządzać, można tylko dochodzić salda rachunku bieżącego.

### Sprzedaż handlowa.

Przez umowę sprzedaży, sprzedawca obowiązuje się przenieść własność rzeczy na kupującego, który zobowiązuje się zapłacić określoną cenę. Umowa sprzedaży jest umową handlową wówczas, gdy ma za przedmiot rzeczy ruchome lub papiery wartościowe i jest czynnością handlową, t. zn. wypływa z działalności przedsiębiorstwa handlowego. Ogólne przepisy o sprzedaży mieszczą się w prawie cywilnym, w dziale o zobowiązaniach, prawo handlowe reguluje tylko niektóre, niżej omówione kwestie.

**a) zastrzeżenie własności:**

Sprzedawca może zastrzec sobie piśmiennie, że przedmiot sprzedaży do czasu spełnienia pewnego warunku stanowi jego własność. Zastrzeżenie własności ma to znaczenie, że przed spełnieniem się warunku (np. całkowitej zapłaty należności) sprzedawca może rzecz odebrać tak od kupującego, jak i od osób trzecich, które ją posiadają.

**b) zwłoka w przyjęciu rzeczy kupionej:**

Kupujący ma obowiązek przyjęcia rzeczy kupionej i w razie zwłoki kupującego w przyjęciu sprzedawca oddać towar na przechowanie osobie trzeciej na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy, albo też spowodować publiczną (t. j. przez licytację) sprzedaż towaru. Z ceny osiągniętej ze sprzedaży zaspokoić należy przede wszystkim koszty sprzedaży, następnie ewentualnie ciążące na rzeczy opłaty skarbowe, resztę zaś należy wydać sprzedawcy.

**c) sprzedaż z terminem oznaczonym:**

Ma ona miejsce wówczas, gdy strony umówiły się, że wykonanie umowy nastąpi w określonym ściśle terminie, w braku takiej umowy może to wynikać z okoliczności (np. kupno ślubnej sukni). Jeśli tranzakcja nie została dokonaną w oznaczonym terminie to uważa się, że strony od umowy odstępują. W tym wypadku druga strona ma prawo domagać się odszkodowania.

**d) rękojmia:**

Sprzedawca daje rękojmię, iż sprzedany towar jest zgodny, co do jakości i ilości z zamówieniem. Sprzedawca odpowiada jeśli rzecz nie posiada przyrzeczonych zalet lub posiada ukryte wady, o których kupujący nie wiedział. Jeśli wada wyjdzie na jaw, nabywca może od umowy odstąpić i żądać bądź wymiany rzeczy, bądź zmniejszenia ceny. Kupujący winien zbadać rzecz natychmiast przy przyjęciu rzeczy i natychmiast reklamować. Zwłoka w reklamacji powoduje utratę praw do odszkodowania.

# OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

## Prawda o nauce rzemiosła

W dzienniku „Ekspress Poranny" Nr. 49 z dnia 18 lutego 1937 r. w artykule p. t. „Jak zatrudnić młodzież i terminatorów", autor artykułu usiłuje dać uzasadnione odpowiedzi na następujące pytania:

1) co mówią czynniki, kierujące wychowaniem młodzieży, o nauce zawodu w rzemiośle,

2) jakie są skutki zakazu pobierania opłat za naukę?

3) jak należy zapatrywać się na organizację nauki rzemiosła?

Omówimy po kolei wszystkie trzy pytania.

Nie wiemy o jakich czynnikach informator myśli? Wchodzić tu może oczywiście w grę tylko Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, do którego kompetencji należy ogólne kierownictwo nad wychowaniem młodzieży w Państwie Polskim. Trudno przypuścić nawet na chwilę, ażeby ze strony tego Ministerstwa lub jego resortu padły słowa, że „stanowisko rzemiosła jest z gruntu błędne" w sprawach nauki rzemiosła.

Nauka rzemiosła łączy się ściśle z zagadnieniem oświaty zawodowej.

Od roku 1932 do dnia dzisiejszego w pracach nad reformą szkolnictwa zawodowego typu zasadniczego, jak również i szkolnictwa dokształcającego zawodowego Samorząd Gospodarczy Rzemiosła zawsze znalazł zrozumienie i poparcie dla swych postulatów, właśnie na terenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, czego najlepszym dowodem jest stale pogłębiająca się współpraca między resortem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego a czynnikami, reprezentującymi rzemiosło.

Dziś śmiało można powiedzieć, że w tej dziedzinie Samorząd Gospodarczy Rzemiosła doszedł do wspólnego języka z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i żadnych rozbieżności nie ma pod tym względem.

O skutkach zakazu pobierania opłat za naukę można powiedzieć bardzo dużo. Jesteśmy wręcz odmiennego zdania, aniżeli informator autora artykułu. Prawda, że nie ma dokładnej statystyki zatrudnienia w rzemiośle wogóle, a terminatorów w szczególe, ale są opracowane dane statystyczne, które doskonale ilustrują obraz rzeczywistości. Związek Izb Rzemieślniczych R. P. ogłosił je częściowo w „Rzemiośle" Nr. 11 z 1935 r. na str. 37 p. t. „Kryzys w terminowaniu". Dane cyfrowe z terenu Izby Rzemieślniczej w Poznaniu zacytowane w Ekspresie Porannym, nie są wyrazem dokładniejszej statystyki, lecz wynikiem pewnej reformy, która rozszerzyła okrąg terytorialny Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, przez wcielenie do niej w 1933 r. Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, a przeto dane, dotyczące liczby ter-

minatorów powiększyły się automatycznie o liczbę terminatorów uczących się rzemiosła w okręgu Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy.

Zagadnienie to będzie wszechstronnie omówione w sprawozdaniu Związku Izb o stanie rzemiosła w 1935 r., dziś poprzestaniemy na tych ogólnych uwagach, zaznaczając, że kryzys w terminowaniu coraz bardziej pogłębiać się będzie, o ile nie zostaną usunięte przeszkody, w pierwszym rzędzie natury prawnej.

Przechodzimy w końcu do ostatniego pytania, a mianowicie, jak należy zapatrywać się na organizację nauki rzemiosła.

Sam informator autora artykułu przyznaje, iż fundusze Państwa nie pozwalają na założenie dostatecznej ilości szkół zawodowych, lecz ostrzega zarazem, że nie należy z tego stanu wyciągać wniosku, że jedynie zakłady rzemieślnicze są powołane do kształcenia uczniów, zastrzegając się, że nigdy rzemiosło nie twierdziło, że jedynie warsztaty rzemieślnicze powołane są do kształcenia uczniów. Naszym zdaniem z faktu, że fundusze Państwa nie pozwalają na założenie dostatecznej ilości szkół zawodowych należy wyciągnąć wniosek ten, że aż do czasu kiedy Państwo będzie w stanie zapewnić rzemiosłu dostateczną ilość szkół zawodowych, jedynym racjonalnym rozwiązaniem zagadnienia będzie utrzymanie obecnego systemu kształcenia praktycznego w warsztatach rzemieślniczych a kształcenia teoretycznego w dokształcających szkołach zawodowych.

To, że nie wszystkie warsztaty przygotowane są do kształcenia uczniów i że zdarzają się wypadki wykorzystywania uczniów dla celów nie mających nic wspólnego z nauką rzemiosła nie może być argumentem, osłabiającym znaczenie tego systemu kształcenia młodzieży rzemieślniczej. Może być natomiast argumentem, przemawiającym za wzmożeniem kontroli nad warsztatami, uprawnionymi do kształcenia terminatorów, oraz za pozbawieniem praw kształcenia właścicieli warsztatów, nie dających rękojmi należytego wyuczenia zawodu.

Spawa dążenia do ustawowego ograniczenia liczby terminatorów w Niemczech, o czym wspomina się w końcowym ustępie artykułu jest zagadnieniem, które wysuwa również rzemiosło polskie, o czym podajemy na innem miejscu w dzisiejszym numerze „Rzemiosła", w przemówieniu posła dr. Roberta Jahody-Żółtowskiego, wygłoszonego na plenum Sejmu w dniu 22 b. m.

# Odczyty dla rzemieślników
## w Instytucie Naukowym Rzemieślniczym Im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego

Instytut zorganizował w obecnym sezonie dla rzemieślników różnych zawodów cykl odczytów pod ogólną nazwą **„Forma i barwa w rzemiośle"**.

Pierwsze dwa odczyty wygłoszone zostały w dn. 26 stycznia i 9 lutego r. b. przez znaną prelegentkę, art. malarkę Wandę Telakowską, współpracowniczkę „Arkad", na tematy następujące: **„Piękno w rzemiośle i jego znaczenie gospodarcze"**, oraz **„Styl nowoczesny na tle stylów historycznych"**.

W sposób niezwykle jasny i przekonywujący prelegentka wykazała na licznych przykładach jak doniosłą rolę odgrywa w rzemiośle konstrukcja przedmiotu, forma i barwa oraz jak nisko upadło rzemiosło w epoce całkowitego rozłamu między pracą rzemieślników i artystów. Od nawiązania jak najbliższego kontaktu rzemiosła ze sztuką, od **zniesienia granicy, dzielącej czynności projektodawcze od wykonawczych** zależy podniesienie **jakości** wyrobów rzemieślniczych i **zwiększenie ich wartości gospodarczej.**

Drugi odczyt odbył się przy szczelnie wypełnionej sali bibliotecznej Instytutu dn. 9 lutego r. b. Temat odczytu dał prelegentce sposobność wykazania na ekranie i w barwnych opisach ścisłego związku, istniejącego między stylami historycznymi, a życiem minionych stuleci, a także między dążeniami stylu nowoczesnego do **celowości i prostoty**, a potrzebami i **charakterem życia naszej epoki.**

Dn. 23 lutego odbył się odczyt p. t. **„Zagadnienie barwy w pracy rzemieślnika"**, o którym, ze względu na jego szczególne dla wielu rzemiosł znaczenie, napiszemy obszerniejsze sprawozdanie w jednym z najbliższych numerów „Rzemiosła".

Odczyt p. Telakowskiej na temat **„Forma i ornament w pracy rzemieślnika"** odbędzie się dn. 9 marca, o godz. 20.

*
* *

Duże zainteresowanie wśród rzemieślników zawodu malarskiego i lakierniczego obudził cykl odczytów dr. Arnolda Renca p. t. **„Materiały malarskie i lakiernicze"**.

Pierwszy odczyt z tego cyklu odbył się dn. 16 lutego b. r. w sali parterowej Instytutu, na temat: **„Wodne spoiwa"**. Po wyjaśnieniu ogólnych własności spoiw (własności chemiczne, siła spajania, trwałość na wodę i t. d.), oraz zastosowania ich w malarstwie, prelegent szczegółowo opisał własności poszczególnych spoiw: wapna, szkła wodnego, kleju, albuminy, kazeiny, krochmalu, dekstryny, gumy arabskiej, mydła i nowoczesnych emulsyj.

Następny odczyt dr. Renca o **technice kazeinowej** odbędzie się dn. 2 marca r. b.

# Niezwykle pożyteczny kurs dla blacharzy

Staraniem instytutu Rzemieślniczego w Gdyni, Cechu Blacharskiego w Gdyni urządzono w Szkole Powszechnej w Gdyni przy ulicy Szkolnej w dniach od 18 do 28 stycznia kurs dla mistrzów i czeladzi blacharskiej. Udział w kursie wzięło 35 uczestników z Gdyni i okolicy. Wykładowcą był instruktor i mistrz blacharski p. Jarnuszkiewicz z Katowic, który wykładał geometrię, dostosowaną do zawodu blacharskiego, kreślenie modeli i liternictwo.

Niezwykle pouczający ten kurs zakończono w czwartek dn. 28 stycznia w obecności całe-

go Cechu Blacharskiego i wszystkich uczestników. Przy tej sposobności wręczył wykładowca uczesinikom kursu świadectwa z ukończonego kursu i obdarzył ich podręcznikami zawodowymi, których jest autorem. Po wzniesieniu okrzyku: „Cześć Rzemiosłu“ powrócili uczestnicy do swych warsztatów pracy, zachowując we wdzięcznej pamięci zdobytą na kursie tym wiedzę fachową, jak i wykładowcę samego p. Jarnuszkiewicza.

Na tej drodze składają Zarząd Cechu jak i uczestnicy kursu serdeczne podziękowanie za tak fachowo przeprowadzony kurs Pomorskiemu Instytutowi Rzemieślniczemu.

## Zakończenie jednomiesięcznego kursu krawieckiego we Włocławku



*Zarząd Izby, Wykładowcy i uczestnicy kursu.*

Związek Rzemieślników Chrześcijan we Włocławku, pragnąc ożywić swoją dotychczasową działalność i spełnić całkowicie nakreślony z góry program całorocznej swej działalności — przystąpił z początkiem b. roku do zorganizowania kursów nowoczesnego kroju i modelowania dla krawców męskich chrześcijan, — uwzględniając w ten sposób przede wszystkim potrzeby dzisiejszego krawiectwa.

Wielu rzemieślników chrześcijan krawców męskich nie mając odpowiednich środków na przeszkolenie się i zapoznanie z nowoczesnymi metodami kroju i modelowania — nie mogło rozwinąć i postawić na najwyższym poziomie swoich warsztatów pracy w zakresie krawiectwa, — gdyż bardzo często przy wykonywaniu swego zawodu posługiwali się wzorami i formami częstokroć przestarzałymi.

W dniu 17 stycznia 1936 r., dzięki inicjatywie i wydatnej pomocy samorządu gospodarczego w postaci Izby Rzemieślniczej we Włocławku, nastąpiło w lokalu Związku Rzemieślników otwarcie i uruchomienie wspomnianych kursów nowoczesnego kroju i modelowania na terenie miasta Włocławka, pod kierownictwem specjalnie zaangażowanej w tym celu wybitnej siły fachowej w osobie p. Aleksandra Koniecznego z Warszawy.

Na kurs ten początkowo zapisanych zostało 28 rzemieślników chrześcijan z grona mistrzów jako samodzielnie prowadzących swoje warsztaty krawieckie oraz czeladników dyplomowanych.

Program kursu nowoczesnego kroju i modelowania obejmował różne rodzaje i systemy kroju ubrań męskich, cywilnych, wojskowych i dla duchowieństwa.

Należy zaznaczyć, że słuchacze uczęszczali na wykłady regularnie, nie opuszczali żadnych lekcji, wykazywali duże zainteresowanie, co świadczy że zdawano sobie sprawę, iż kurs tego rodzaju był na czasie i konieczny na terenie m. Włocławka.

W czasie trwania kursu — kierownik kursu p. Aleksander Konieczny wygłosił dwa referaty: o anatomii i rzadkich wełnach oraz o historii kroju.

W sobotę, dnia 13 lutego 1937 r., o godzinie 12 w południe kursy zostały zakończone, poczem nastąpiło uroczyste wręczenie świadectw z ukończenia kursów w obecności przedstawiciela Izby Rzemieślniczej we Włocławku i Zarządu Związku Rzemieślników Chrześcijan we Włocławku.

Całkowity kurs nowoczesnego kroju i modelowania dla krawców męskich ukończyło 26 rzemieślników chrześcijan.



*Uczestnicy kursu na wykładzie kroju.*

# SPRAWY PODATKOWE

### TERMINARZ PŁATNOŚCI PODATKÓW BEZPOŚREDNICH W MIESIĄCU MARCU

**W marcu płatne są następujące podatki:**

1) **do 1 marca** — przedpłata na podatek dochodowy za rok podatkowy 1937 przez osoby fizyczne, obowiązane do składania zeznań o dochodzie, a nie prowadzące ksiąg handlowych (uproszczonych);

2) **do 7 marca** — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w miesiącu lutym;

3) **do 25 marca** — zaliczka na podatek przemysłowy od obrotu za miesiąc luty 1937, opłacanego przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia — a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I — V k. prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Ponadto płatne są w marcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

### W SPRAWIE USTALENIA WYDATKÓW POTRĄCALNYCH Z PRZYCHODU NA PODSTAWIE DOWODÓW.

Ministerstwo Skarbu w okólniku z dn. 30 stycznia 1937 r. L. D. V. 20224/2/37 (Dz. Urzęd. Min. Skarbu z r. 1937 Nr. 4, poz. 123) podało do wiadomości wyciąg z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 28 października 1936 r. L. Rej. 3528/34. N. T. A., między innymi, orzekł, co następuje:

„Wedle ustalonej judykatury Najwyższego Trybunału Administracyjnego jeśli władza w braku dowodów na przychód ustaliła przychód brutto z pominięciem ksiąg na zasadzie danych, jakimi rozporządzała, to sam ten brak nie wyklucza jeszcze ustalenia wydatków potrącalnych na zasadzie przedłożonych przez podatnika przy badaniu ksiąg dowodów i nie uzasadnia sięgnięcia do zastosowania norm średniej dochodowści.

(Por. wyrok N. T. A. z dnia 15 czerwca 1936 r. L. Rej. 1816/34).

### POTRĄCALNOŚĆ WYNAGRODZEŃ PŁACONYCH CZŁONKOM RODZINY, ZATRUDNIONYM W PRZEDSIĘBIORSTWIE PŁATNIKA.

Najwyższy Trybunał Administracyjny, wyrokiem z dnia 25 listopada 1936 r. L. Rej. 2982/34 orzekł, że od dochodu płatnika, podlegającego opodatkowaniu należy potrącać nie tylko koszty wyżywienia członków rodziny, pracujących w przedsiębiorstwie płatnika, lecz również koszty wynagrodzeń, płaconych tym członkom rodziny.

Wyciąg z powyższego wyroku został podany do wiadomości Izbom Skarbowym, Urzędowi Wojewódzkiemu Śląskiemu (Wydział Skarbowy) oraz wszystkim Urzędom Skarbowym — okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 30 stycznia 1937 roku. L. D. V. 20178/2/37 (Dz. U. Min. Sk. Nr. 4 z 1937 r. poz. 125).

## Z cechu Rzemieślników w Monasterzyskach

Do
Związku Izb Rzemieślniczych
w Warszawie
ul. Królewska 23.

Zarząd Cechu Rzemieślników w Monasterzyskach, zwraca się niniejszym do Związku Izb Rzemieślniczych w następującej sprawie:

Zwróciliśmy się bezpośrednio do rozgłośni Polskiego Radia w W-wie z prośbą o umieszczenie w programie radia audycji o rzemiośle względnie o polskim rzemieślniku.

Motywowaliśmy naszą prośbę tem, że dużo rzemieślników w kraju posiada radioodbiorniki oraz Cechy rzemieślnicze, którzyby też chcieli coś usłyszeć o rzemieślniku w kraju, a nawet i za granicą, w jaki sposób rzemieślnicy organizują się, rozwijają swoje rzemiosło i dochodzą do stanu zamożności, kultury i cywilizacji.

Program radiowy Polskiej Rozgłośni w Warszawie obejmuje niemal wszystkie dziedziny życia społecznego i gospodarczego naszego kraju, tylko nie ma tam nic o polskim rzemieślniku. A przecież jest to bardzo poważny czynnik gospodarczy naszego kraju, którego naprawdę nie należy pomijać i usuwać na szary koniec. Jeżeli dotychczas nie pomyślano o tym, ażeby i rozgłośnia radiowa informowała rzemieślnika o sprawach jego żywo obchodzących, to tylko pozostanie winą samych organizacji rzemieślniczych, które tą sprawą nie interesowały się.

Cech tut., nabył do świetlicy swojej radioodbiornik, przy którym członkowie rzemieślnicy przysłuchują się różnym audycjom i zawsze, niestety, stwierdzają fakt pomijania o rzemiośle i rzemieślniku polskim, jakiegokolwiek słowa zainteresowania czynników kompetentnych. To nas skłoniło do zwrócenia się wprost do Rozgłośni Polskiego Radia z zapytaniem dlaczego tak jest i czy nie możnaby w programie radia uwzględnić też jakąś audycję dla rzemieślników, choćby raz w tygodniu.

Na naszą prośbę otrzymaliśmy z Polskiego Radia odpowiedź, którą w odpisie przysyłamy Związkowi Izb do wiadomości i ewentualnego wykorzystania tej odpowiedzi do przeprowadzenia akcji w kierunku umieszczenia w programie Radia audycji rzemieślniczych.

Sądzimy przeto, że Związek Izb zainteresuje się poważnie tą sprawą, w celu informowania rzemieślników polskich za pomocą Rozgłośni Radiowej o wszelkich przejawach życia rzemieślniczego w kraju i za granicą, ażeby naprawdę gałąź ta jako ważny czynnik gospodarczy dochodziła też i miała dostęp do zdobyczy kultury i cywilizacji.

Prosimy w końcu też o umieszczenie odzewu naszego w czasopiśmie „Rzemiosło", ażeby rzemieślnicy stawali się radiosłuchaczami. Cechy ażeby w świetlicach swoich zakładali radia, zaś Rozgłośnia Polskiego Radia żeby uwzględniła postulat Rzemiosła i

uzupełniła program radiowy audycjami dla rzemieślników.

Pozostajemy z wysokim szacunkiem i poważaniem.

Za Zarząd:

Sekretarz: **J. Dmowski**

Starszy Cechu: **J. Kądzielski**

W sprawie powyższej Związek Izb Rzemieślniczych R. P., nawiązał już kontakt z Polskiem Radiem i obecnie wspólnie z Instytutem Naukowym Rzemieślniczym im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego opracowuje racjonalny plan współpracy z Radiem.

Wobec bardzo życzliwego ustosunkowania się dyrekcji Polskiego Radja do tej sprawy, spodziewać się należy, że już w najbliższym czasie usłyszą rzemieślnicy z głośników swych aparatów interesujące wiadomości dotyczące zagadnień rzemieślniczych.

## Ogólno Polskie Targi Rzemiosła w 1937 r.

Udział rzemiosła w Ogólnopolskich Targach Rzemiosła w ramach dorocznych Targów Poznańskich ma już swoją kilkoletnią tradycję. Udział ten z roku na rok staje się coraz większy i liczniejszy, co należy tłumaczyć wzrostem zainteresowania Targami, pozytywnymi wynikami jakie Targi dały wystawcom rzemieślnikom i szerokiej propagandzie przeprowadzonej przez Samorząd Gospodarczy Rzemiosła. Dotychczasowe doświadczenia oparte na obserwacjach poczynionych zarówno przez Związek Izb Rzemieślniczych i poszczególne Izby stwierdzają zgodnie, że w roku bieżącym należy kontynuować tak dobrze rozpoczęte dzieło, stwierdzają jednocześnie, że ciężar prac organizacyjnych może i winien być przerzucony na właściwą terytorialnie Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu. Wyrazem tego poglądu jest zgodna uchwała Rady Związku Izb Rzemieślniczych powzięta na wniosek zarządu Związku Izb w dniu 28 stycznia r. b. i deklaracja Izby Poznańskiej, oświadczająca gotowość przeprowadzenia już w bieżącym roku prac organizacyjnych własnymi siłami. Związek Izb w miarę możności w dalszym ciągu okazywać będzie pomoc i opiekę i współpracować w propagandzie na rzecz najliczniejszego udziału w Ogólnopolskich Targach Rzemiosła.

O warunkach udziału, oraz w sprawie zgłoszeń na metraż, informacji udzielać będzie zainteresowanym bezpośrednio Izba Rzemieślnicza w Poznaniu. Z uwagi na zbliżający się termin Targów koniecznym jest przystąpienie już teraz do akcji propagandowej w terenie.



## Z ruchu spółdzielczego

### Powstanie Spółdzielni Garbarskiej.

Równocześnie, kiedy z Trybuny Sejmowej padły słowa propagujące ruch spółdzielczy, w okresie kiedy spółdzielczość w rzemiośle staje się bodajże niezbędną, kiedy wysiłek jednostki staje się niewystarczającym Cech Zrzeszonych Garbarzy m. st. Warszawy, zawsze pełen inicjatywy i chęci pracy dla dobra rzemiosła w kraju, zakończył działalność organizacyjną nad utworzeniem spółdzielni garbarskiej „Garbarz" z odpowiedzialnością udziałami.

Spółdzielnia „Garbarz" została otwarta 1-go lutego b. r. Składy i biura mieszczą się przy Pl. Krasińskich Nr. 6. Zadaniem omawianej Spółdzielni jest zaopatrywanie członków we wszelkie niezbędne surowce i artykuły pomocnicze, najlepszej jakości po cenach najniższych.

### UNIEWAŻNIENIE ŚWIADECTW.

Unieważnia się zagubione zaświadczenie, stwierdzające posiadanie uprawnienia przemysłowego z tytułu prawa nabytego do samoistnego prowadzenia rzemiosła rzeźnickiego, wydane przez Izbę Rzemieślniczą we Włocławku Próżniakowi Moszkowi, zam. w Starej Miłośnie.

## Skrzynka pocztowa

**P. W. Symurski w Kaliszu.**

Ukrywanie przed wierzycielami przedmiotów majątkowych jest przestępstwem. Mianowicie w myśl art. 276 Kodeksu karnego, kto w celu pokrzywdzenia wierzycieli ukrywa przedmioty majątkowe, albo zaciąga pozorne zobowiązania lub zawiera inne pozorne umowy, podlega karze więzienia do lat 5.

**P. H. Szmidt w Toruniu.**

Wydanie spadku po za granice Polski może nastąpić dopiero po zaspokojeniu, albo należytym zabezpieczeniu roszczeń i praw spadkowych obywateli polskich, cudzoziemców w Polsce zamieszkałych oraz Skarbu Państwa Polskiego.

Prenumerata: Kwartalnie zł. 2, półrocznie zł. 4, rocznie zł. 8.

**Ceny ogłoszeń:** 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50. **W tekście 25% drożej**

Unieważnienie świadectw zł. 1.50

Wydawca: **Związek Izb Rzemieślniczych R. P.** Redaktor: **Julian Strawa**

Zakł. Graf. „Polska Zjednoczona" Nowolipie 2.